

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VII.

WARSZAWA, DNIA 30 WRZEŚNIA 1930 R.

Nr. 18.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 173	Rozwój i działalność Banku Rozrachunków Międzynarodo- str.	
Sytuacja banków w 1929 r.	" 173	wych	" 176

Ruch służbowy.

P. Karol Rybiński, Zastępca Naczelnego Dyrektora Banku Polskiego, przechodzi z dniem 1 października 1930 r. na emeryturę.

Emerytowanie.

Marja Aronson, urzędniczka Oddziału Głównego.

Sytuacja banków w 1929 r.

Sprawozdanie Związku Banków za rok 1929 podkreśla, że wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej zahamowany został, począwszy od drugiej połowy 1929 r., rozwój czynności bankowych. Czynności te polegają na gromadzeniu kapitałów i rozdzielaniu ich pomiędzy produkcyjne odłamy społeczeństwa.

Zdolność banków do gromadzenia kapitałów zależy w dużym stopniu od posiadanych przez nie własnych środków, które stanowią zabezpieczenie wkładów, ponadto zaś rezerwę z tytułu ryzyka, połączonego z udzielaniem kredytów. Sprawozdanie Związku Banków wykazuje, że kapitały własne banków wynosiły w dniu 31 grudnia 1929 r. 189,404 tys. zł., stanowiły zatem 13% środków obcych. Jest to więcej, aniżeli dozwolone ustawą 10%-we minimum, które jednak o tyle można uważać za dostateczne, o ile kapitały własne nie tkwią w nieruchomościach; w przeciwnym bowiem razie nie stanowią one wymaganej gwarancji. Pragnąc uchronić się przed zniszczeniem kapitałów własnych w okresie inflacji, bankowość polska unieruchomiła je w dużej mierze, obecnie zaś odbywa się stopniowy proces ponownego ich upłynniania, a mianowicie: stosunek nieruchomości do kapitałów własnych, wynoszący w 1924 r. 70%, obniżył się w końcu 1929 r. do 44%. W procesie upłynniania kapitałów własnych dużą rolę odgrywa stopniowe ich narastanie. W roku 1927 przypadało na 1 bank związkowy 4,291 tys. zł. kapitałów własnych, w r. 1928 — 5,905 tys. zł., wreszcie w r. 1929 — 6,764 tys. zł. Zawdzięczać to należy z jednej strony ustawowemu obowiązкови doprowadzenia kapitałów zakładowych banków w końcu 1928 r. do pewnego minimum, z drugiej strony zaś zwiększaniu rezerw. Fundusze rezerwowe banków związkowych wzrastają dosyć szybko, przypadało ich bowiem na 1 bank w roku 1927 — 565 tys. zł., w r. 1928 — 1,133 tys. zł., a w r. 1929 — 1,468 tys. zł. Pomimo jednak tego przyrostu kapitałów własnych, bankowość polska daleka jest jeszcze pod względem ich wielkości od stanu przedwojennego, kiedy na 1 bank polski przypadało przeciętnie około 25 milionów złotych, w porównaniu zaś z bankami wielu innych państw cyfry te są daleko bardziej nikłe.

Obok kapitałów własnych podstawą istnienia silnej bankowości są środki obce. Wobec tego, że kapitały własne banków są niskie i w dużym stopniu unieruchomione, kwestja dostatecznej ilości wkładów nabiera w Polsce specjalnej wagi, tembardziej, że jeśli własna kapitalizacja będzie czyniła dostateczne postępy, to i dopływ kapitałów z zagranicy będzie się wzmacniał. W 28 bankach związkowych obserwowano do końca lipca 1929 r. stały dopływ wkładów, postępujący jednak w wolniejszym tempie, niż w latach poprzednich. W ciągu tych 7-miu miesięcy suma wkładów wzrosła z 805 do 921 milionów złotych, z kolei zaś nastąpiła zniżka do 892 milionów złotych w końcu roku. Zniżka ta przejawiała się tylko na rachunkach czekowych i oszczędnościowych, natomiast wkłady terminowe wykazywały wzrost. Obok zapotrzebowania gotówki wpłynęła na odpływ wkładów większa płochliwość wkładców, zwłaszcza na prowincji, skutkiem czego zmuszone były banki utrzymywać poważniejsze rezerwy kasowe. Rozwój wkładów w bankach związkowych przedstawiał się jak następuje:

D A T A	Wkłady terminowe	Rachunki czekowe	Korespondenci „Loro”	Razem wkłady wszelkich typów
w m i l j o n a c h z ł o t y c h				
31.12.1928 . .	240	472	93	805
31. 3.1929 . .	252	492	114	858
30. 6. „ . .	290	475	122	887
31. 7. „ . .	298	495	128	921
30. 9. „ . .	304	498	111	913
31.12. „ . .	305	474	113	892

Ogólna suma wkładów we wszystkich instytucjach kredytowych w Polsce wynosiła w dniu 31 grudnia 1929 r. — 2.637 milj. zł., czyli że w stosunku do tej sumy wkłady w bankach związkowych wynosiły 34%.

Oprócz wkładów duże znaczenie wśród kapitałów obcych posiadają kredyty zagraniczne. Wysokość ich w bankach związkowych wynosiła 31 grudnia 1928 r. 223 milionów złotych, a 31 grudnia 1929 r. 227 milionów złotych. Okazuje się więc, że dopływ kredytów zagranicznych był w 1929 roku mały, ponadto zaś płatne były one w krótkich odstępach czasu, co utrudniało ich racjonalne zużycie.

Powstrzymanie dopływu wkładów oraz zmniejszanie się obrotów gospodarczych nie pozwalało bankom na rozszerzanie działalności kredytowej, tembardziej, że przy pogorszającej się wypłacalności należało zachować odpowiednią płynność. Suma kredytów w bankach związkowych, wynosząca w końcu 1928 r. 1.223 milj. zł., zwiększała się stopniowo do 1.355 milj. zł. we wrześniu, poczem następuje spadek do 1.332 milj. zł. w końcu 1929 roku.

Rozwój operacji kredytowych banków związkowych przedstawiał się jak następuje:

D A T A	Dyskonto	Otwarty kredyt	Pożyczki terminowe	Kredyty udzielone ogółem
w m i l j o n a c h z ł o t y c h				
31.12.1928 . .	688	511	24	1.223
31. 3.1929 . .	732	565	27	1.324
30. 6. „ . .	728	579	27	1.334
30. 9. „ . .	735	592	28	1.355
31.12. „ . .	707	597	28	1.332

W stosunku do ogólnej sumy kredytów krótkoterminowych w Polsce 3.018 milionów zł., według stanu z końca r. ub., kredyty banków związkowych wynosiły 45%. Ustosunkowanie się kredytów wekslowych w bankach związkowych do ogólnej sumy kredytów było w końcu 1929 roku mniej korzystne, wynosiło bowiem 53%, podczas gdy w roku 1928 przeszło 56%.

Wkłady nie idą w całości na zaspokojenie potrzeb kredytowych, lecz służą w dużej części na utrzymanie pogotowia kasowego, które jest konieczne, ale i kosztowne. Zwiększanie bowiem pogotowia kasowego przyczynia się wprawdzie do wzmocnienia sprawności banków i zaufania do nich, uszczupla jednak rozmiary obrotów bankowych. Wysokość pogotowia kasowego jest zależna od stosunków gospodarczych kraju — inna jest w okresie stabilizacji a inna w okresie przesilenia gospodarczego. Przed wojną wymagano w Rosji i w Niemczech, aby banki posiadały w kasie około 10% swych wkładów. W bankach związkowych polskich stosunek ten wynosił na początku 1929 r. — 12% a w końcu — 14%.

Na odpowiednim poziomie winna być również utrzymana płynność, czyli stosunek procentowy wszystkich płynnych aktywów, a więc gotowizny, walut, rachunków „Nostro” i portfeli wekslowego w aktywach do wkładów i rachunków „Nostro” w pasywach. Płynność ta w bankach związkowych nie obniżyła się poniżej 50%.

Rentowność interesu bankowego wykazuje w r. 1929 dalszą poprawę, jak o tem świadczy stosunek kosztów handlowych do procentów i prowizyj, który wynosił w 1926 r. — 93·6%, w 1927 r. — 89·3%, w 1928 r. — 80·0%, a w 1929 r. — 79·1%. Na poprawę rentowności wpływa w pierwszym rzędzie przyrost środków obrotowych, w porównaniu z którymi koszty handlowe wzrastają wolniej. Przed wojną koszty handlowe nie przekraczały normalnie 0·5% środków obrotowych; stosunek ten w bankach polskich wynosił w 1924 r. — 3%, w 1925 r. — 2%, w 1926 r. — 1·1%, w 1927 r. — 1%, w 1928 r. — 0·7%, a w roku ubiegłym 0·5%. W skład kosztów handlowych wchodzi: płace, wydatki administracyjne i podatki. Nadmierne podatki, stanowiące w bankach związkowych co najmniej 40% ich zysku netto, wpły-

wają ujemnie na rentowność banków polskich i stawiają je w gorszym położeniu od banków zagranicą. Naogół wypłaciły banki za rok ubiegły dywidendę w wysokości 8%. Jest to norma zbyt mało atrakcyjna nie tylko dla kapitalisty polskiego, przyzwyczajonego do operowania wysokim oprocentowaniem, ale również i dla kapitalisty zagranicznego. Powiększanie własnych kapitałów bankowych jest w tych warunkach trudne, nie kupi bowiem akcyj ani kapitalista polski, ani zagraniczny, który woli występować wobec banku w charakterze wierzyciela, aniżeli akcjonariusza.

Ustosunkowanie się władz państwowych i społeczeństwa do prywatnej bankowości zmieniło się w ostatnich czasach na jej korzyść, coraz bardziej bowiem ustala się zrozumienie, że bankowość wymaga przychylniej atmosfery dla swego rozwoju. Dotychczasowe pomijanie przez Ministerstwo Skarbu bankowości prywatnej przy lokowaniu pożyczek państwowych, wbrew praktyce państw innych, i powierzenie tej czynności wyłącznie bankom państwowym, szkodziło i bankowości prywatnej i samej sprawie. Najlepszym dowodem, jak przydatna stać się może dla zamierzeń rządowych prywatna sieć banków w rozmieszczeniu pożyczek wewnętrznych jest rezultat emisji 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej oraz 3% premjowej pożyczki budowlanej, do której zostały powołane również i banki prywatne.

Dalszemi przejawami korzystnego zwrotu opinii w odniesieniu do zadań bankowych jest zniesienie podatku od kapitałów i rent oraz zabezpieczenie tajemnicy wkładów. Dochód od kapitałów pieniężnych opodatkowany był w Polsce podwójnie: raz przez podatek od kapitałów i rent, a następnie przez podatek dochodowy. Całe ostrze polityki podatkowej zwrócone było przytem wyłącznie przeciwko kapitałom krajowym, gdyż kapitał zagraniczny nie płaci żadnych podatków. To upośledzenie wkładów polskich zniechęcało oszczędzających do lokowania ich w instytucjach krajowych, Skarbowi zaś przynosiło minimalny efekt finansowy w sumie około 15 milionów złotych rocznie. Opodatkowanie wkładów nie zostało jednak zniesione w całej rozciągłości, ponieważ obowiązuje ono nadal w odniesieniu do wkładów na rachunkach bieżących.

Inne zarządzenie Ministerstwa Skarbu ma na celu przywrócenie tajemnicy bankowej. W myśl ustaw o podatku dochodowym, majątkowym i przemysłowym władze podatkowe miały prawo, dla przeprowadzania wymiaru powyższych podatków, badać wszystkie rachunki i dokumenty, dotyczące klientów w bankach. Otóż Ministerstwo Skarbu poleciło władzom podatkowym zaniechać tych czynności, motywując, że dane, uzyskane z tych źródeł, zasadniczo nie dają poważniejszych materiałów dla celów wymiarowych, a sam fakt sporządzania tego rodzaju wyciągów wpływa ujemnie na rozwój oszczędności i może przeciwdziałać napływowi kapitałów zagranicznych do Polski. Te dwa zarządzenia są dowodem zrozumienia, że odbudowa rynku pieniężnego w Polsce jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, dla którego warto nawet ponieść doraźne straty, byleby kapitał zatrzymać w kraju.

Przychylne zrozumienie znalazły również w Ministerstwie Skarbu dezyderaty banków w sprawie obniżenia podatku od obrotów bankowych z 2·7% do 1·6%, które przewiduje projekt ustawy, nowelizującej podatek obrotowy. Dotychczasowe obciążenie podatkiem obrotowym stawiało banki polskie w gorszym położeniu od instytucji finansowych w Niemczech lub Francji, a zatem w krajach, które pod względem zasobów kapitału pieniężnego znajdują się w nieporównanie lepszych warunkach. Jednak dawna stawka podatku obowiązuje nadal od obrotów walutami i dewizami. Przy nieznaczących odchyleniach kursowych, jakim podlegają waluty ustabilizowane, stawka ta stanowi obciążenie nadmierne i może przyczynić się do niepożądanego przerzucania operacji walutowych do banków zagranicznych.

Z atmosferą zaufania, któremu winien darzyć banki Rząd i społeczeństwo, nie licuje utrzymywanie nadal w mocy reglamentacji stopy od kredytów, udzielanych przez wszelkie instytucje kredytowe. Reglamentacja ta stała się w dobie obecnej płynności rynku pieniężnego anachronizmem, ponieważ kredyty w bankach są niewykorzystane a cena ich, regulowana wolną konkurencją, nie osiąga często kroć odsetek ustawowych (obecnie 11%). Chybia ona zatem swego celu, ponieważ nie osiąga tych środowisk, w których się istotnie panoszy lichwa pieniężna, natomiast przyczynia się do wytwarzania w społeczeństwie nieufności do banków.

Naogół zatem można powiedzieć, że rok 1929 zaznaczył się dalszym wzmocnieniem bankowości polskiej. Kapitały własne banków związkowych wzrosły z 171,242 tys. złotych w końcu grudnia 1928 roku do 189,404 tys. zł. w końcu grudnia 1929 r., t. j. o 10·7%. W tym samym czasie wkłady wszelkich typów zwiększyły się z 804,506 tys. złotych do 892,564 tys. zł., t. j. o 10·9%, a kredyty z 1.223 milionów złotych do 1.332 milionów złotych, t. j. o 9%. Przy zachowaniu należytej płynności i pogotowia kasowego wzrasta również rentowność interesu bankowego. Jednak największym bodaj sukcesem 1929 roku jest zyskanie w Rządzie i społeczeństwie więcej, aniżeli dotychczas, zrozumienia dla spraw bankowych.

Rozwój i działalność Banku Rozrachunków Międzynarodowych.

Mija kilka miesięcy od rozpoczęcia czynności przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych. Zaczynają nabierać konkretnych cech zagadnienia związane z rozwojem tej międzynarodowej instytucji finansowej, tak hojnie wyposażonej w środki działania, a w świetle kilkumiesięcznych bilansów zarysowuje się wyraźnie gospodarcze znaczenie jej działalności. Dnia 26 czerwca r. b. Bank Polski został akcjonariuszem Banku Rozrachunków Międzynarodowych i rozpoczął z nim stałą współpracę. W związku z tem problemy, dotyczące B. R. M. stały się dla stosunków polskich specjalnie aktualne.

Statutowe podstawy rozwoju. Statut określił Bankowi Rozrachunków Międzynarodowych niezwykle szerokie zadania. Z treści statutu (art. 3) wynika, że bank ma na celu: 1) popierać współpracę banków centralnych, 2) stwarzać nowe ułatwienia w dokonywaniu międzynarodowych operacji finansowych i 3) spełniać rolę mandatarjusza w dziedzinie międzynarodowych rozrachunków finansowych (a w szczególności pełnić funkcje agenta wierzycieli Niemiec przy wykonywaniu planu Young'a). Trzy powyższe zadania stanowią ściśle logiczną całość z ekonomicznego punktu widzenia. Bank reparacyjny, na którym ciąży obowiązek transferu, komercjalizacji i mobilizacji długu Niemiec, musi z konieczności być bankiem rozrachunków międzynarodowych o szerokim zakresie działania, opartym o współpracę banków centralnych.

Organizowanie tej współpracy jest nietylko naczelnym zadaniem B. R. M., ale również zasadniczą podstawą jego rozwoju, gdyż oddawna dawał się już odczuwać brak instytucji koordynującej pracę banków centralnych. A poza tem, organizowanie tej współpracy, jako zadanie znacznie wybiegające poza ramy reparacji, stwarza dla banku cel istnienia nawet po ostatecznym wykonaniu planu Young'a. Przewodnią myślą statutu jest stworzenie warunków, sprzyjających wszechstronnemu rozwojowi tej współpracy. Idea kooperacji banków centralnych, oddawna głoszona przez światłych ekonomistów, uzyskuje realne formy pod postacią B. R. M., który staje się w praktyce zrzeszeniem banków centralnych, przyczem władze B. R. M. mają obowiązek (art. 10) starać się o pozyskanie współpracy jak największej ilości tych banków. Przepisy statutu gwarantują, że B. R. M. nigdy nie przestanie być „bankiem centralnym banków centralnych”, gdyż wyłącznie gubernatorowie tych banków lub ich przedstawiciele mogą wejść w skład walnego zgromadzenia (art. 46); akcjonariusze pozbawieni są wszelkiego wpływu na działalność instytucji (art. 15), a nawet przeniesienie prawa własności akcji wymaga zezwolenia banku centralnego, który pośredniczył w ich emisji.

Działalność B. R. M. musi być zgodna z polityką poszczególnych banków centralnych (art. 20) i dlatego bankom tym przysługuje prawo zabronienia dokonywania przez B. R. M. jakichkolwiek operacji na ich terenie; w praktyce B. R. M. zawiera transakcje wyłącznie za pośrednictwem tych banków, co ma również tę dobrą stronę, że chroni B. R. M. przed ryzykiem kredytowym.

Według art. 22 statutu Bank ma prawo:

- a) skutecznie wszelkie transakcje złotem na swój rachunek lub na rachunek banków centralnych;
- b) udzielać lub zaciągać pożyczki w bankach centralnych pod zastaw złota i innych pierwszorzędnych walorów;
- c) kupować i sprzedawać dewizy, weksle, czek, dyskontować bankom centralnym efekty, pochodzące z ich portfeli oraz otwierać i utrzymywać rachunki bieżące lub terminowe w bankach centralnych;
- d) przyjmować: 1) wkłady na rachunki bieżące lub terminowe od banków centralnych, 2) wkłady powstające w wyniku umów powierniczych, które ewentualnie będą zawarte między Bankiem a rządami w sprawie rozrachunków międzynarodowych, 3) wszelkie inne wkłady, które — w przekonaniu Rady — wchodzi w zakres działania Banku;
- e) Bank ma prawo również: 1) działać jako agent lub korespondent każdego banku centralnego i naodwrot umówić się, aby dany bank centralny działał jako jego agent lub korespondent, 2) zawierać umowy o działaniu Banku jako mandatarjusza (trustee) lub agenta w sprawie rozrachunków międzynarodowych z zastrzeżeniem, aby takie umowy nie szkodziły zobowiązaniom Banku wobec osób trzecich; dokonywać różnych operacji, przewidzianych w tych umowach.

Poza wymienionymi w statucie, Bank może dokonywać również wielu innych operacji, jakie rada uzna za pożądane (art. 24 i 22). Nie może natomiast Bank dokonywać czynności wyszczególnionych w art. 25, a mianowicie:

- a) emitować biletów (banknotów), płatnych okazicielowi na żądanie,
- b) akceptować weksli,
- c) udzielać kredytów rządowi,

- d) otwierać rządowi rachunków bieżących,
- e) uzyskiwać decydującego wpływu w jakiejś instytucji,
- f) pozostawać właścicielem nieruchomości — z wyłączeniem tych, które są niezbędne dla prowadzenia własnych interesów Banku — dłużej niż to jest niezbędnie potrzebne dla korzystnego zrealizowania nieruchomości, które Bank posiada w wyniku egzekwowania swych należności.

B. R. M. nie wolno wprawdzie emitować banknotów, ale faktem jest, że tworzyć on będzie w dużych rozmiarach t. zw. „pieniądz książkowy”. Jest to bowiem objaw znany we wszystkich wielkich bankach, że duża część udzielanych przez nie kredytów pozostaje w tych samych bankach na rachunkach bieżących, co znów z kolei służy za podstawę dla dalszej ekspansji kredytowej. Objaw ten w szczególności da się zaobserwować w B. R. M., jako w instytucji, uprawiającej na dużą skalę operacje o charakterze kompensacyjnym. Poza tem B. R. M. nie może udzielać kredytów rządowi, ma prawo jednak (art. 22 e) nabywać bony skarbowe i inne tego rodzaju krótkoterminowe walory państwowe, gdyż jest to uważane za lokatę dokonaną na danym rynku, nie zaś za pomoc udzieloną rządowi. Wreszcie B. R. M. nie ma prawa otwierać rachunków bieżących rządowi, ale wykonywanie planu Young’a i administrowanie spłatami reparacyjnymi wymagać będzie dokonywania operacji z rządami.

Rozległość uprawnień B. R. M. znajduje uzupełnienie w statutowym uniezależnieniu go od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych. Pozbawienie akcjonariuszów prawa uczestniczenia w walnych zgromadzeniach (art. 15) uniezależnia władze B. R. M. zupełnie z pod wpływu posiadaczy akcji. Ponieważ w praktyce walne zgromadzenie i rada składać się będą z przedstawicieli tych samych banków centralnych, więc kontrola pierwszej z tych władz nad drugą będzie miała jedynie znaczenie formalne, a w rzeczywistości rada działać będzie zupełnie samodzielnie. Przepisy, dotyczące składu rady, wyłączają członków rządów i ciał ustawodawczych oraz funkcjonariuszów państwowych (art. 31). Uniezależnienie B. R. M. od wpływów politycznych rządów stwarza dla jego działalności analogiczne warunki do tych, w jakich działa większość akcyjnych banków centralnych. Uniezależnienie takie pozwala władzom B. R. M. na kierowanie się w swych poczynaniach wyłącznie obiektywizmem gospodarczym i dbałością o stan interesów banku. Tak więc, w wyniku zabiegów dyplomatycznych, po raz pierwszy w dziejach finansowych świata utworzono tego rodzaju instytucję kredytową, na którą rządy dobrowolnie zrzekły się wpływu i której obecnie nie mogą ani zmodyfikować, ani zlikwidować (art. 49), gdyż o tych sprawach decydować może jedynie walne zgromadzenie banku.

B. R. M. jest również uniezależniony od władz państwowych szwajcarskich, gdyż na podstawie specjalnej ustawy (Charte constitutive) Szwajcaria zobowiązała się do szanowania postanowień statutu B. R. M. (Charte, § 5), uwolniła bank od najważniejszych podatków (Charte, § 6) i zagwarantowała nieetykalność mienia B. R. M. podczas pokoju i w czasie wojny (Charte, § 10). Ważnem jest także, że ew. spory, jakie wyniknąć mogą między B. R. M. a rządem szwajcarskim lub bankami centralnymi, rozstrzygane będą przez specjalny Trybunał Arbitrów, przewidziany w umowie haskiej ze stycznia 1930 r.

Bilans trzymiesięcznej działalności (analiza bilansu). Z ogłoszonego ostatnio bilansu z końca sierpnia wynika, że ogólna suma środków obrotowych B. R. M. wynosi obecnie około 1.563 milionów fr. szw. Jak na instytucję o tak szeroko zakreślonych celach i uprawnieniach nie jest to jeszcze cyfra zbyt wielka, ale natomiast tempo wzrostu sum obrotowych jest bardzo silne. W ciągu dwu miesięcy od 1 lipca do 1 września r. b. suma bilansowa podniosła się prawie o 500 milionów fr. szw. Można więc przypuszczać, że rozmiary instytucji zwiększą się bardzo szybko.

Stan Rachunków dnia 1 września 1930 r.

(w milionach franków szwajcarskich w/g parytetu monetarnego)

P A S Y W A		%	Zmiany w ciągu miesiąca + —	
I. Kapitał (wpłacony)	102,5	6,5	—	
II. Wkłady długoterminowe	299,3	19,2	—	11,3
1) Rachunki wierzycieli Niemiec	154,5	9,9	—	0,1
2) Wkład rządu niemieckiego	76,4	4,9	—	11,3
3) Fundusz gwarancyjny rządu francuskiego.	68,4	4,4	+	0,1
III. Wkłady krótkoterminowe	933,9	59,7	+	360,0
1) na 3 do 6 mies. (ze strony b-ków centralnych)	523,0	33,4	+	193,8
2) „ 3 mies. najwyżej „ „ „	404,6	25,9	+	166,2
3) „ „ „ (inne wkłady)	6,3	0,4	—	
IV. Wkłady a vista b-ków centralnych	220,9	14,2	—	92,0
V. Inne rachunki	7,0	0,4	+	3,3
Razem	1.563,6	100,0	+	260,0

AKTYWA

I. Gotowizna (w kasie i bankach)		3,3	0,2	—	3,5
II. Lokaty a vista oprocentowane		107,6	6,9	+	27,1
III. Portfel dyskontowy (w/g. ceny nabycia)		237,0	15,2	—	127,6
1) Weksle handlowe i akcepty bankowe	152,5		9,8	—	31,6
2) Bony skarbowe	84,5		5,4	—	96,0
IV. Lokaty terminowe oprocentowane		1.058,2	67,6	+	330,9
1) z terminem do 3 miesięcy	541,6		34,6	+	243,7
2) " od 3 do 6 miesięcy	441,0		28,2	+	87,2
3) " od 6 do 9 miesięcy	75,6		4,8	—	—
V. Różne lokaty (w/g. ceny nabycia)		151,9	9,7	+	30,3
1) z terminem do 2 lat	150,4		9,6	+	42,5
2) " ponad 2 lata	1,5		0,1	—	12,2
VI. Inne aktywa		5,6	0,4	+	2,8
Razem		1.563,6	100,0	+	260,0

Kapitały własne wynoszą obecnie zaledwie 6,5% ogółu środków obrotowych B. R. M.; kapitały te będą jednak stale wzrastać. Dotychczas bowiem z ogólnej liczby 200.000 akcji, przewidzianych przez statut, emitowano 164.000 akcji, przyczem subskrybenci wpłacili tylko 25% należności. Wysokość kapitału zakładowego w razie potrzeby może stopniowo zwiększyć się do statutowej sumy 500 milionów fr. szw. Poza tem corocznie wzrastać będą również fundusze rezerwowe Banku. Statut przewiduje (art. 53 d) odpisywanie poważnej części czystych zysków na fundusz rezerwy ogólnej aż do chwili póki fundusz ten nie osiągnie pięciokrotnej wysokości kapitału wpłaconego, a nawet po osiągnięciu tej wysokości jeszcze nadal pewien ułamek czystych zysków corocznie odpisywany będzie na zasilanie tego funduszu. Jednocześnie corocznie 5% czystych zysków przeznaczane będzie na Ustawowy Fundusz Rezerwowy dopóki nie osiągnie on wysokości $\frac{1}{10}$ wpłaconego kapitału zakładowego.

Jeśli chodzi o okres najbliższych miesięcy, to wzrost środków dyspozycyjnych B. R. M. nastąpić może głównie przez napływ wkładów. Dzielią się one na dwie zasadnicze grupy: na wkłady, wynikające z umowy powierniczej, zawartej między B. R. M. a wierzycielami Niemiec (contrat de trust), oraz na wkłady banków centralnych i inne, które przyciągane będą głównie oprocentowaniem. Pierwsza grupa wkładów posiadać będzie charakter długoterminowy i stanowić będzie, obok kapitałów własnych banku, silną podstawę jego działalności. Wkłady te składać się będą z minimalnych pozostałości na rachunkach wierzycieli Niemiec, oraz z funduszy specjalnych, utrzymywanych przez rządy francuski i niemiecki. Wkłady, oparte na umowie powierniczej, mają swą prawnie przewidzianą granicę, natomiast zgola nieograniczone widoki rozwoju przedstawiają inne wkłady oprocentowane, lub też utrzymywane dla celów clearingowych. W ciągu ostatniego miesiąca wkłady tego rodzaju znacznie wzrosły a dalszy ich napływ zależeć będzie od wysokości ich oprocentowania (obecnie B. R. M. płaci od wkładów 1-miesięcznych $2\frac{1}{4}\%$) oraz od rozwoju ruchu kompensacyjnego; im większe rozmiary ruch ten przybierze, tem silniejszy się stanie napływ wkładów do B. R. M.

Kapitały własne oraz wkłady stanowią podstawę do działalności kredytowej banku. W działalności tej bank skrupowany jest koniecznością przestrzegania płynności interesów.

Płynność aktywów B. R. M. jest bardzo wysoka, jak to wynika z ostatnio ogłoszonych bilansów. Płynne aktywa czyli gotowizna, lokaty à vista, portfel, nadający się do redyskonta i lokaty z terminem, nieprzekraczającym 3-ch miesięcy, wynoszą łącznie 56,4% wszystkich aktywów, gdy tymczasem analogiczne pasywa krótkoterminowe wynoszą tylko 40,5%. Bank nie posiada aktywów o terminie płatności ponad 2 lata, a natomiast poważna część pasywów ma charakter długoterminowy.

Działalność kredytowa B. R. M. dotychczas ogranicza się do przesuwania kapitałów krótkoterminowych z krajów, gdzie ich jest nadmiar, do krajów mniej w nie zasobnych. Akcja ta zmierza do zniwelowania rozpiętości w oprocentowaniu, jaka istnieje między poszczególnymi rynkami, oraz ma na celu zmniejszenie wahań kursowych w granicach punktów złotych. Naczelnem zadaniem działalności kredytowej B. R. M. jest utrwalenie stabilizacji walutowych już osiągniętych i pomoc przy wprowadzaniu stabilizacji w krajach, w których dotychczas jej nie dokonano. Banki centralne mogą liczyć na pomoc ze strony B. R. M. w zwalczaniu przejściowych trudności walutowych.

W bilansie B. R. M. nie jest uwidoczniiony podział kredytów na poszczególne państwa, przesunięcia bowiem następują tak często, że odnośny wykaz nie posiadałby nigdy aktualnej wartości. Wiadomo jest jednak, że B. R. M. dokonuje lokat — poza St. Zjed. oraz Japonją — w 20 krajach Europy, wśród nich również w Polsce.